

wtorek, 17.09.2024

Biegiem na przełaj - wspomnienie św. Stanisława Kostki

„A ty się odważ świętym zostać Pana (...)”

C.K. Norwid

Rozpoczął się kolejny nowy rok szkolny. 18 września kościół wspomina patrona młodzieży św. Stanisława Kostkę, który biegiem na przełaj przemierzył swoje krótkie życie zdobywając w ziemskiej olimpiadzie - medal świętości.

Urodził się w 1550 roku w Rostkowie niedaleko Przasnysza w zamożnej rodzinie szlacheckiej, której członkowie odznaczali się głęboką wiarą i przywiązaniem do wartości chrześcijańskich. W wieku 14 lat został wysłany do Wiednia, gdzie uczęszczał do szkoły jezuitów. Jako 16 latek przybył do Wiecznego Miasta, wstąpił do nowicjatu i rozpoczął formację zakonną. Zmarł w roku 1568, mając zaledwie 17 lat, jednak jego krótkie życie obfitowało w niezwykle wydarzenia i dążenie do świętości, które na wieki uczyniły go wzorem do naśladowania.

Badacz Jego dziejów ks. Janusz Cegłowski pisze: „Nie dał się zwieść mirażowi kariery, bogatego i wygodnego życia, przyszłości zabezpieczonej majątkiem rodziców. Miał odwagę przeciwstawić się panującym modom na życie. Nie chciał tylko wypełniać żołądka, imponować strojami, uczynić z życia jednej wielkiej rozrywki. Niesamowicie szybko zrozumiał te wszystkie złudzenia, za którymi często biegniemy, przeskoczył je, odkrył głębię, którą każdy z nas posiada, a która często przez całe życie jest w stanie uśpienia. Miał swoją klasę, styl. Był silną osobowością. Umiał przeciwstawić się naciskom grupy, być sobą, być wolnym. Jest to szalenie trudne, zwłaszcza w młodzieńczym wieku. Żył z pasją. To siła zakochania. To nie był młodzieniaszek, który nie wie, po co żyje, jest znudzony i apatyczny, żądający od innych, a niedający nic z siebie”

Czy zatem dzisiaj może on być światłem, wskazówką, ostoją w poszukiwaniach, zagubieniach czy decyzjach młodzieży? Co ma tu i teraz do zaproponowania młodym początki XXI wieku, młodzieży nasyconej kulturą absurdu, konsumpcji; kulturą utraty sensu i wyśmiewanej wiary; kulturą przemocy i braku szacunku wobec drugiego człowieka; kulturą niewiary w miłość, w Ojczyznę, w tradycję; kulturą rozpadających się rodzin a nawet przyjaźni; kulturą samotności i rozpacz, która wyciąga rękę po narkotyki, alkohol lub samobójstwo, kulturą przerażającej pustki?

Św. Stanisław Kostka niesie nadzieję w realny świat życia ideałami. Swoją postawą inspirował wielu, w tym Jana Pawła II, który już jako papież w oparciu o żywot tego bohatera wiary roztaczał przed młodym pokoleniem wizję świata Piękną, Dobrą, Pokoju. Ideały to ludzkie i chrześcijańskie, wieczne i nieprzemijające. Ideały zadane właśnie młodym. „Żyjąc krótko, przeżył czasów wiele” – głosił papież zachęcając młodzież współczesnego świata do odwagi a urzeczony postacią poeta romantyzmu pisał:

A ty się odważ świętym stanąć Pana

A ty się odważ stanąć jeden sam

Być świętym – to nie złąkły powstać z wschodem

To ogromnym być, przytomnym być!

Kroc – jasny, uśmiechnięty, Na twarzy ten Chrystusa rys

Miłość

Święty aż po krzyż – przez krzyż – na krzyż!

Ty się wahasz? Ty się cofasz?

Ty się odważ świętym być!